KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12go Marca Rok 1862. № 58. 28 Lutego. / 12 Marca. Rok 1862.

Środa. | Wschód Słońca go: 6 m. 24. Zachód „ „ 5 „ 57. | Jutro, ŚS. Nicefora, Modesty i Katarzy: PP.

Najwyższym rozkazem awansowani zostali na stopień Oficerski Junkrowie: pierwszego bataljonu Saperów *Dobrowolski* i *Pietrasiewicz*, oraz z Finlandzkiego półbataljonu Saperów, Podoficer *Krukowski*.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu z d. 20 Lutego (4 Marca) r. b. mianowała X. Józefa *Jopkiewicza*, Kanonika Honor: Sandomierskiego, Dziekana Dekanatu Opoczyńskiego, dotychczasowego Proboszcza Parafji Sławno, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w m. Wąchocku, Pcie Opatowskim, Gub: Radomskiej.

Z Petersburga, d. 4go Marca.

16go Lutego (v. s.) uzyskał Najwyższą ratyfikację nowy traktat handlowy, z Turcją zawarty, który ma być przywiedziony do skutku 1 (13) Marca r. b. W traktacie tym zaszły następujące, w porównaniu z dawnym, główne zmiany: 1) Opłata celna od towarów przywożonych z Turcji, zniżoną została z 12% na 8% wartości. 2) Opłata celna od towarów przywożonych z Rossji do Turcji, podwyższoną została z 5% na 8% wartości; takież cło ustanowione zostało od zboża, z Rossji przywożonego. 3) Opłata tranzytowa została zniżona o 1%, t. j. zamiast 3%, ma się pobierać 2%. 4) Przywóz do Turcji soli i tytoniu w rozmaitych kształtach wzbroniony zostaje, a wywóz ztamtąd tychże przedmiotów nie ulega żadnej opłacie. 5) Zniesiony zostaje monopol, który służył dotąd poddanym tureckim, co do handlu w posiadłościach tureckich produktami wiejskiemi i innemi krajowego pochodzenia towarami. 6) Na szyprów statków, przybywających z towarami, przeznaczonemi dla Turcji, wkłada się obowiązek, ażeby niezwłocznie po przybyciu do portu, składali w Komorze celnej poświadczoną kopję manifestu.

Komendant M. Warszawy Jenerał Lejtnant Xiąże *Bebutow*, objąwszy z rozkazu Władzy Wyższej, na czas nieobecności Jenerał-Lejtnanta *Kryżanowskiego*, obowiązki Wojennego Jenerał-Gubernatora, interessentów przyjmować będzie codziennie od godziny 10ej do 12ej w mieszkaniu swojem przy placu Saskim.

Niektóre dzienniki zagraniczne zaprzeczają winie Alexandra *Zamojskiego*, przyaresztowanego w nocy z dnia (18 Lutego) 2 Marca. Jego wina zaś jest tak niezaprzeczenie pewną, że w obec odkrytych faktów, sam nie mógł się do niej nieprzyznać, jak pokazuje protokół zaraz po przyaresztowaniu jego spisany.

Od niejakiego czasu władza miała oko zwrócone na Zamojskiego, a gdy policja weszła do izdebki zajmowanej przez niego w domu przy ulicy Marszałkowskiej, zastała go zajętego paleniem różnych rękopismów i drukowanych papierów. Po szybkiem przygaszeniu ognia, przekonano się, że druki były jeszcze mokre i dopiero co z pod prassy wyszłe, że po większej części składały się z kilkuset exemplarzy odezwy jakoby przez mieszkańców Warszawy do Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa Felińskiego wystosowanej. Odezwa ta w najwyższym stopniu wzburzająca i napisana w deklamatorskim stylu, poważała się wskazywać Dostojnemu Arcy-Pasterzowi drogę postępowania wprost przeciwną wszystkim jego obowiązkom jako Kapłana i wiernego poddanego. Pamflet ten dowodzący całą swoją treścią, od pierwszego do ostatniego wiersza, że znajdują się dotąd jeszcze ludzie niepoprawni, którzy odrzucają wszelkie ulepszenia i reformy drogą pokojową zyskane, a marzą tylko o krwawych i gwałtownych przewrotach, u dołu ostatniej swej stronnicy mieści napis: „*Drukowane w drukarni Sternika.*" — Mała prasa drukarnię tę składająca, znalezioną tamże i zabraną została. Zamojski w protokóle o którym wyżej mowa, uznał się być jej właścicielem.

Takim jest człowiek którego wystawiają jako niewinnego, jako ofiarę mniemanej samowolności Rządu.

Jutro, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Alexandry z Linowskich *Orsetti*, odbędzie się o godzinie 11tej z rana w Kościele OO. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo, za spokój jej duszy; na które zaprasza się Rodzinę i Przyjaciół.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Pijarów* żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Andrzeja i Petronelli małżonków *Mongas*, oraz Romana i Wiktora braci *Mongas*; na które pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W przyszły Piątetek, t. j. d. 14 b. m., w Kościele Śgo Alexandra, o godz: 9½ z rana, odbędzie się Wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Antoniego *Krauss*, Naczelnika Sekcji w Banku Polskim; na którą pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Wotywa w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, jako w piątą bolesną rocznicę, za duszę nieodżałowanej Stefanji z Lalewiczów *Sempołowskiej*; na którą pozostały Ojciec, zaprasza wszystkich Krewnych i Przyjaciół.

Jutro odprawi się Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Hilarji z Lau *Kotarskiej*, w Kościele XX. *Bernardynów* o godz: 9tej rano; na które pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Julja z Szaniawskich *Skibińska*, zmarła wczoraj. Pozostały Brat zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, pojutrze (w Piątek), o godz: 11tej z rana, z Kościoła XX. *Augustjanów*, na cmentarz Powązkowski.

Cecylja *Wyganowska*, Córka niegdy Officera b. W. P., opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła wczoraj, w wieku lat 33. Stroskana Siostra, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Jenerał-Adjutant *Kryżanowski*, Warszawski Wojenny Jenerał-Gubernator, wyjechał do Lublina.

Na Szpital w Grójcu uczyniony został przez Hrabinę *Bielińską*, zapis 100-tysięczny, z warunkiem osadzenia przy tymże Szpitalu Siostr Miłosierdzia.

Komora Składowa Warszawska, podaje do wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia Wyższej Władzy, odbywać się będzie w Komorze przy ulicy Chmielnej, w dniach 7 (19) i 14 (26) Marca r. b. o godz: 11 z rana, sprzedaż przez publiczną licytację *herbaty* czarnej i kwiatowej, w ilości pudów 92, funtów 36. Herbata ta sprzedawać się będzie partjami, nie mniej jak 40 funtów, Dyrektor Komory, Radca Stanu, *Afrosimoff*. — Sekretarz, Assesor Kollegjalny, A. *Strużycki*.

Franciszek *Krakowski*, na własne żądanie z prawem do emerytury, uwolniony od Urzędu Assesora Sądowego, i mianowany Patronem przy Trybunale Cywil: w Warszawie, otworzył Kancellarję swą w domu pod Nr 108 przy ulicy Piwnej na 1szem piętrze od frontu, i tam wszelkie doręczenia legalnie przyjmuje.

Na zasadzie otrzymanego pozwolenia, urządza się loterja fantowa na korzyść ubogich matek obarczonych dziećmi, a zostających na teraz bez zarobku i bez sposobu do życia. Osoby które życzyłyby sobie przyczynić się do tego dobrodziejstwa przez ofiarowanie fantów do rzeczonej loterji posłużyć mających, mogą je złożyć w Redakcji *Czytelni Niedzielnej* Nr 1527. Sprzedaż biletów jako i ciągnienie, ma wkrótce nastąpić; każdy bowiem dzień opóźnienia zwiększać tylko może niedolę ubogich matek obarczonych dziećmi.

Niżej podpisany Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym, przez rozporządzenie JW. Prezesa Sądu Appellacyjnego, do zabezpieczenia i zachowania akt processowych po niegdy *Golemberskim* Adwokacie pozostałych, wyznaczony; zawiadamia osoby interessowane, iż akta z spraw ś. p. *Golemberskiemu* powierzonych, w Kancellarji podpisanego przy ulicy Długiej Nro 543 lit: A, odebrać mogą.— Andrzej *Wolff*.

W Berlinie otworzono tak zwane Seminarjum rolnicze, w którym odbywają się odczyty dotyczące gospodarstwa wiejskiego. Odczyty te, znajdują bardzo wielu słuchaczów.

Z powodu przyboru wody na Wiśle pod Warszawą, przystąpiono dziś w nocy o godzinie 1ej do rozebrania starego mostu. Dla ułatwienia wszakże komunikacji, otwartym zostaje do użytku powszechnego dla *pieszych* tymczasowy most, codziennie od rana do godziny 10ej wieczorem. W chwilach zaś puszczenia lodów, tenże most zamknięty będzie.

Utwory znanego Kompozytora naszego Dyrektora Opery Warszawskiej Stan: *Moniuszki*, zaczynają być coraz bardziej cenione w Paryżu, a bawiący tamże obecnie Kompozytor i Fortepjanista Józef *Wieniawski*, ma zająć się wydaniem kilkudziesięciu melodji *Moniuszki*.

Najwięcej w ubiegłym tygodniu poszukiwano wexli na Berlin, Paryż i Londyn; a pomimo to, z końcem tygodnia kursa waluty zagranicznej obniżyły się.

W sklepie ubogich w Lublinie, jest do sprzedania *karbownia* Genewska, łokieć długości trzymająca, na dwie strony, to jest: *gruba* i *drobna*. Warto aby która z czytelniczek naszych ją obejrzała i kupiła, a obok wygody, zadowoli i serce swoje, gdyż karbownicę rzeczoną oddała do sprzedania potrzebna osoba.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. M. kop: 45, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na uproszenie łaski dla niektórych osób, o większą z ich strony czułość dla tych, którzy są z niemi ścisłemi związkami połączeni.— Od A. po kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów*, *Karmelitów* na Lesznie, *Kapucynów* i przed Dobroczynnością. — Od J. *Tra:* z Konina rs. 1, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Hra: J. *Ku:* rs. 3 dla niewidomego Felixa *Madru* pilarza.— Od W. *Fiszera* (doręczone mu od nieznanej osoby J. W.) rs. 3, z przeznaczeniem takowych, jako to: dla Tow: Dobroczynności rs. 1; dla Kościoła Sgo KAROLA *Boromeusza* rs. 1, i na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie rs. 1.

We Lwowie rozstał się z tym światem Artysta-malarz i rzeźbiarz, Marceli *Maszkowski*.

(A. n.) Naocznie przekonawszy się, że Pani *Krzesińska*, przy ulicy Piekarskiej pod Nr 129, na 1m piętrze mieszkająca, znajduje się w stanie krytycznym, zwłaszcza że syn jej wypadkowym sposobem rękę złamał, składam dla tejże zł: 5.— ***

Zeszyt pierwszy „Ruchu literatury polskiej", już wyszedł w Krakowie, i poświęcony jest tak czasopismom, jako też dziełom naukowym i sztukom pięknym.

Dnia 6 b. m. odbyło się w Płocku ogólne zebranie akcjonarjuszów Domu zleceń rolników Polskich.

Znany tutejszy właściciel zakładów chemicznych P. Ludwik *Spiess*, uczynił do tutejszych PP. fabrykantów, kupców, majstrów i wszystkich w ogóle przemysłowców odezwę, wykazującą potrzebę wysyłki ich czeladzi do Londynu dla obejrzenia wystawy, i podającą niejako środki ku spełnieniu tego projektu.

Teraźniejsze płaszczyki dla Dam, czyli okrycia mało bardzo różnić się będą od zeszłorocznych, burnusy także do poprzednich podobne, zapinane będą na guziki od dołu, i zamiast rękawów, mieć będą szerokie klapki. Z burnusów tych trzymają pierwsze miejsce tak zwane *Odaliski*.

W. Panna Zofja *Żack*, proszoną jest w jej własnym interesie, o złożenie w jak najkrótszym czasie, swego adresu w Redakcji *Kurjera*.

W Kantorze Loterji i Wexlu A. *Wertheim*, przy ulicy Miodowej pod filarami Nr 497 *a*, nabyć jeszcze można po cenie planem ustanowionej, losów całkowitych i częściowych, do 1ej klassy 4go oddziału Najwyżej dozwolonej Loterji na dobra Szymanów i Seroki, której ciągnienie rozpocznie się w d. 6 (18) i 7 (19) b. m. to jest w przyszły Wtorek i Środę.

(A. n.) Przyjechawszy do Łowicza, wstąpiłem do zakładu fotograficznego Pana M. *Brülla*, znajdującego się w rynku Starego Miasta obok handlu win P. *Thomasa*, i zaczekawszy kilka minut, dostałem moją fotografję, z której jestem pod każdym względem tak zadowolony, że go polecam wszystkim mieszkańcom m. Łowicza, jakoteż i okolicy, którym tembardziej życzę korzystać z sposobności, gdyż P. *Brüll*, tylko przez krótki czas w temże mieście zabawi.— W. B. Obywatel.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 6go Marca*.— Królowa odbywa prawie codziennie niedalekie przejażdżki w okolicach Osborne. Wczoraj po-raz pierwszy towarzyszyła Monarchini

w takiej przejażdżce Xiężna Następczyni Pruska. Dziś o 6ej wieczór, cała rodzina Królewska, spodziewaną jest w Windsorze, gdzie ma zabawić dni 3 do 4. — Odwiedziny Xięcia Brabancji trwały tym razem bardzo krótko. Pożegnał on onegdaj rodzinę Królewską, i statkiem *Ceylon*, udał się do Gibraltaru, w zamiarze przepędzenia jakiegoś czasu, dla poprawienia zdrowia, w klimacie łagodniejszym.— Wczoraj Sekretarz Stanu do spraw wewn:, miał w Osborne posłuchanie u Królowej.— Wybór w Longford w Irlandji, wypadł na korzyść Majora *O'Reilly*, należącego do stronnictwa młodej Irlandji, prawdopodobnie jednak będzie on zakwestjonowany, gdyż lud odegrał przy wyborach niewłaściwą rolę. Ajenci wyborczy współzawodnika, Pułkownika *White*, ściągnięci zostali z swego powozu, obici i kamieniami obrzuceni. Nie najlepiej obchodzono się także z tymi, którzy za nim głosować chcieli, gdyż albo ich niedopuszczono do głosu, albo uciekać musieli z obawy pokrzywdzenia.

Austrja. *Wiedeń, 6go Marca.* — Cesarz wyjechał wczoraj rano do Wenecji.

Azja. *Szanghai, 23 Stycz:.* — Powstańcy Chińscy, posuwają się w kierunku Szanghai. Konsulowie Europejskich mocarstw sprzymierzonych, wydali proklamację, w której oznajmiają, że miasto pomienione zostaje pod ich opieką. Nadeszły tu także posiłki.

Saigun, 28 Stycz:.— W Kambodja zaszły nowe zaburzenia.— Rząd Sjamski wysłał znaczne siły przeciw powstańcom.

Francja. *Paryż, 7go Marca.*— Ciało Prawodawcze francuzkie dziś zakończyło rozprawy ogólne nad adresem, po wysłuchaniu pewnej liczby mówców drugo-rzędnych, którzy się powiększej części odzywali w dość wyraźnym duchu stronnictwa klerykalnego, mianowicie też przy traktowaniu kwestji Włoskiej. Sądzono na chwilę, że aby nie pozostawić na tych rozprawach cechy czysto ultramontańskiej, P. Jules *Favre*, zabierze głos, ale oczekiwanie to zawiedzione zostało. Zdaje się, że znakomity ten mówca zachował swój talent dla przeciwników bardziej go godnych jak dzisiejsi, i że roztrząsać będzie kwestję Wenecji i Rzymu wtedy, kiedy nadejdzie rozbiór paragrafu dotyczącego sprawy Włoskiej. Przed otwarciem posiedzenia Prezes, zakomunikował Ciału Prawodawczemu wiadomość o wycofaniu projektu względem dotacji Hr: *Palikao*.— Krążą pogłoski, że nowy projekt ogólny o dotacjach może nie dojdzie do Ciała Prawodawczego.— Wspominaliśmy już z depesz telegraficznych o ogłoszeniu w *Monitorze* listu z Vera-Cruz, datowanego 31 Stycznia. Gani on dość wyraźnie postępowanie dowódców wojsk Europejskich, z czego wnosić można, że Rząd Cesarski nie jest bynajmniej skłonny do zatwierdzenia układów, zawiązanych z rządem Mexykańskim. Domyślają się, również, że list ten ma jeszcze inny cel, to jest przygotowanie opinji publicznej do wysłania nowych posiłków dla korpusu expedycyjnego Francuzkiego. Nagana szczególniej stosuje się do dowódcy wojsk Hiszpańskich, Jenerała *Prim*. Zarzuca mu ona powolność, gdy ruch energiczny zaraz po wylądowaniu mógłby był sprowadzić stanowcze rezultaty, i obwinia o wciągnięcie dowódców Angielskiego i Francuzkiego w układy których samo rozpoczęcie jest zupełnie przeciwne zamiarom nietylko Gabinetów Paryzkiego i Londyńskiego, ale i Madryckiego. — Niektóre dzienniki Francuzkie na zasadzie korrespondencji późniejszych datowanych 8 Lutego z Vera-Cruz, zapewniają, że Jenerał *Prim* ma być przez swój Rząd odwołany i zastąpiony przez Jenerała *Gasset*.

Marsylja, *6 Marca.*— Słychać, że Vice-Król Egiptu, *Said*-Pasza, ma przybyć w końcu Kwietnia do Paryża. Towarzyszyć mu będzie *Kenig*-Bej, niegdyś jego nauczyciel, a dziś Sekretarz. — *Zulfurea* Pasza, mianowany został Ministrem spraw zagr: w Egipcie. *Said*-Pasza, podwoił do 25,000 cyfrę robótników krajowych pracujących 'przy kanalizacji Suezu. Zdaje się, że kanał do wody słodkiej wkrótce ukończony zostanie. Rząd podobno postanowił przywrócić i zreorganizować żeglugę na morzu Czerwonem.

Włochy.— Gabinet Turyński jest już stanowczo ukonstytuowany, a P. *Ratazzi* doniósł Izbie o tem na posiedzeniu d. 7 b. m., przedstawiając zarazem program swej polityki. Przemówił on w słowach następnych: Polityka poprzedników naszych, odpowiada za nasze postępowanie. Nie myślę ja bynajmniej ukrywać trudności położenia, ani odpowiedzialności, jaka nas ciąży. Zadaniem naszem jest uorganizować, zjednoczyć prowincje dotychczas rozdzielone i wyswobodzić te, które jeszcze nie wchodzą w skład Królestwa. W naszych stosunkach zewnętrznych będziemy się starali postępować zgodnie z innemi narodami. Polityka odosobnienia nie jest możebną. Usiłowaniem naszem będzie, aby żaden wypadek, mogący wpłynąć na losy Włoch, nie stał się bez naszego udziału. Co się tyczy Francji, nie zapomnimy nigdy, że krwi wylanej przez jej synów, zawdzięczamy, w większej części, nasze odrodzenie, nie zapomnimy także, iż Anglja była zawsze naszą przyjaciołką. W stosunkach naszych z innemi Mocarstwami zachowamy godność i niezawisłość kraju. Pragnąc przyjaźni innych narodów, zyskamy ją przez roztropne postępowanie. Nie wyzywając ani czynami ani słowem, wykażemy, iż nie myślimy o zakłóceniu pokoju świata. Co się tyczy kwestji Rzymskiej, postępować będziemy za rozprawami parlamentarnemi, używając środków moralnych i dyplomatycznych do jej rozwiązania. Kwestja ta uczyniła już od lat dwóch wielki postęp w opinji publicznej, a szczególniej we Francji. Tu P. *Ratazzi* wspomniał o rozprawach Senatu Francuzkiego i oddał pochwały mowie Xcia *Napoleona*. Co się tyczy środków dyplomatycznych użyć się mających, te streszcza w zgodzie Włoch z Francją. Program polityki wewnętrznej domaga się poparcia prawego od wszelkich zdolności; przyrzekając zarazem wykonanie wszelkich praw i postanowień, przez Parlament uchwalonych. Przechodząc dalej do uzbrojenia narodowego, Prezes Rady przyrzeka oszczędności we wszystkich gałęziach administracji, wyjąwszy uzbrojeń. Przedstawi on budżet na rok 1863 i stan skarbu. Kończy wreszcie wzywając wszystkich do zgody. Po tem oświadczeniu, P. *Lanza* zażądał wyjaśnień co do przesilenia Ministerjalnego. *Ricasoli* odpowiada, że mimo przychylnych głosowań Izby, nie można się było uchronić pewnych nieporozumień, z czego wynikał brak zaufania tejże Izby i brak wpływu moralnego. Dla uniknięcia tego dwuznacznego położenia, Gabinet dawny podał się do dymissji, i obstawał przy niej, mimo życzenia Króla, aby czekać na votum Parlamentu. Liczne oklaski okryły to oświadczenie P. *Ricasoli*, a P. *Ratazzi* potwierdził je oddając pochwały prawości Gabinetu poprzedniego.— Dziennik *Novimento* zaprzecza pogłoskom

o werbunku w imieniu *Garibaldego*, który pragnie tylko rozwiązania stowarzyszenia strzeleckiego narodowego. — Jenerał *Lamarmora* pozostaje w Neapolu, co powszechnie dobrze przyjęto.

Ostatnie Wiadomości.

Jedną z ważniejszych wiadomości, jakie dziś otrzymujemy, jest datowana z Berlina 11go b. m. a donosząca o rozwiązaniu Izb. Rozkaz Królewski podpisany przez wszystkich Ministrów, z wyjątkiem P. *Betham-Holwega*, zakomunikowany został tegoż dnia Izbom. Wypadek ten był przewidywany. Powodem jego jest przyjęcie przez Izbę Deputowanych poprawki *Hagena*, słusznie domagającej się, aby rząd zdawał ściślejszą i szczegółową sprawę z obrotu funduszów, ogółowym budżetem mu wyznaczonych. — Król nie przyjął dymissji Ministrów, oświadczając że pokłada w nich zaufanie. — Depesze z Paryża dochodzą do 10go b. m. *Monitor* ogłosił sprawozdanie Ministra skarbu o konwencji renty. — *Patrie* zaprzecza podanej przez *Ajencję Reutera* wiadomości, jakoby P. *Trikupis*, Poseł Grecki w Londynie, był wysłany przez Króla *Ottona* do Nauplji dla układania się z powstańcami. Poseł ten 1go Marca, to jest w dniu datowania powyższej depeszy, odpływał z Marsylji do Pyraeus. — Do Londynu nadeszły korrespondencje z Vera-Cruz, z 9go z. m. Dowiadujemy się z nich, że w armji sprzymierzonych, a szczególniej między Hiszpanami, panują choroby.

Sprzymierzeni nie posuwali się jeszcze wcale naprzód, i zdaje się, że dopiero ruszą się 20go. — Jenerał *Prim*, postępuje dość surowo przeciw mieszkańcom Vera Cruz. — W Honduras wybuchnęła rewolucja. Pierwszą jej ofiarą był Prezydent, którego zabito. — Telegramm z Turynu, z 9 Marca donosi, że *Garibaldi* prezydował w Genui na zgromadzeniu Provedimento. Oświadczył on, iż uważa się za szczęśliwego przewodnicząc na zebraniu Reprezentantów Włoch.

Italia zapewnia, że narada *Garibaldego* z *Ratazzim* ważne dla kraju sprowadzi następstwa. — Z Cattaro 7go b. m. piszą, że w Bośnji, Serbji, Albanji i Bulgarji, stan rzeczy jest groźny. Wzburzenie miejscowej ludności muzułmańskiej przeciw przysyłanym z Konstantynopola urzędnikom, wzrasta, a *Omer* Pasza nie ma żadnego wpływu. Z wiosną więc można się tam spodziewać ważnych wypadków.

Zadanie.

(od *L. R.* z Łęczycy).

Że gra *trzecie* i *pierwsze* nie ma wątpliwości,
Drugie litera — *wszystkie* są plagą ludzkości.

(Znaczenie zeszłego Monogramu, *Upokorzenie*. Kupon, Korzenie, Urok, Oko, Konie, Okonie, Rok, Ozor, Kiep, Zero).

Wiadomości Literackie.

W tych dniach wyszło zapowiedziane dzieło, pod tytułem: *Przewodnik Filozofji*, przez Amadeusza Jacqes, Juljusza Simon i Emila Saisset, które uwieńczone zostało przez Radę Wychowania Pulicznego; przełożone przez Eleonorę *Ziemięckę*. Z powodu starannej a nieodzownej pracy tak w przekładzie jak i prowadzeniu korrekty, druk wolniej postępuje, mając jednak na uwadze, że młodzież kształcąca się, z upragnieniem oczekuje tej publikacji, zamierzyłem to dzieło, to jest tom Iszy zawierający „Psychologję i Logikę" wydać w trzech zeszytach, aby xiążkę tę w miarę druku podawać w rękę uczącym się. Obecnie wyszła część Isza *Przewodnika Filozofji* i obejmuje: „Wstęp" i część „Psychologji, razem stronnic 153. Zeszyt IIgi najniezawodniej za dni kilkanaście wyjdzie z druku. Zeszyt IIIci obejmujący „Logikę" z końcem b. m. Prenumeratę przyjmuje nietylko podpisany wydawca, lecz i wszystkie xięgarnie Warszawskie, krajowe i zagraniczne, po cenie złp. 10, które w ratach mogą być opłacane. — Alexander *Nowolecki*, Xięgarz i Wydawca.

Wyczytawszy w *Kurjerze* ogłoszenie drugiego odbicia dzieła, „Geografja na tle historycznem" osnowana, winienem takowe sprostować. Otóż prócz czterech wyrażeń z obowiązku zmienionych, zresztą żadnych zmian nie ma. — T. *Dziekoński*.

DONIESIENIA.

W kontynuacji sprzedaży przez licytację **Win**, do pozostałości niegdy Andrzeja Heinsze należących, sprzedane będą w d. 2 (14) Marca r. b. pozostałe jeszcze Wina, mianowicie: Chateau d'Yquem, Madera i Wino czerwone Bordeaux, a to przed odbywającym licytację Janem Jasińskim, Rejentem Kancellarji Ziemiańskiej Gub: Warsz:, od godziny $3^1/_2$ z południa, w Piwnicy domu Nr 467 A, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie.



W dniu wczorajszym około wieczora, wybiegła z domu Nr 2647 B, przy ulicy Marjensztadt **Suczka** czarna, stara, z gatunku Kings-Charles, podpalana, odznaczająca się wywieszaniem języka. — Kto da znać lub odprowadzi pod Nr powyższy na pierwsze piętro z bramy na lewo, otrzyma stosowną nagrodę. Nieprawy posiadacz w razie dostrzeżenia, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 1, wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 2. (Przybywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella*. (P. *Stefańska* po powrocie z zagranicy, wystąpi w roli Gizelli). — *Fortepjan Berty*.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 27 Lutego (11 Marca) 1862 roku.

	Żądano		Płacono	
Monety:	Rs.	Kop:	Rs.	Kop:
Pół-imperjały	—	—	5	81
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	92	96	—	—
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	8	15	6
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	66		65	50
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	83	50	—	—
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	106	20	106	5
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Marc:	161	10	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	77	40	77	$32^1/_2$
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	99	—	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	99	25	—	—
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	7	17	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	85	50	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 k. $78^8/_9$. Od Listów Zastawnych kop: $13^1/_6$.

Ceny targowe Warszawskie:

Za korzec pszenicy płacono rs. 6 k. 75; żyta rs. 3 k. 85; kartofli rs. 1 k. 20. — Dnia 10go b. m. płacono za wiadro okowity próby 10ej, rs. 1 k. 47; za garniec k. 48.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.